

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja 91 wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## PRENUMERATA.

NA GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKIEM dziennym i tygodniowym, i z ROZMAITOSCIAMI wynosi:

Na drugi kwartał 1856 od 1go kwietnia do ostatniego czerwca:

na miejscu . . . . . 3 złr. 45 kr.

z pocztą . . . . . 4 złr. 30 kr.

Należność (franco) odbiera Kantor Gazety Lwowskiej, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Turcya. — Z teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

### Monarchya Austryacka.

#### Rzecz urzędowa.

**Wiedeń, 18. marca.** Dnia 18. marca 1856, wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozestany IX. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera

Nr. 32. Uchwałę ministerstwa finansów z dnia 3. marca 1856, względem wstrzymania sprzedaży krajowego pośledniego tytoniu po dotychczasowej cenie 14. krajowców za funt w okręgu pogranicznym nowego terytorjum monopolu i względem wstrzymania się z dalszym wydawaniem tytoniu zwanego *limite góralom*.

Nr. 33. Uchwałę ministerstwa handlu z dnia 8. marca 1856 względem połączenia obydwóch sekcji c. k. południowej kolei żelaznej państwa w jedną.

Nr. 34. Rozporządzenie ministerstwa finansów z d. 11. marca 1856, obowiązujące dla wszystkich krajów wspólnego związku celnego, względem zmiany w postępowaniu co do towarów mających służyć za wzory czyli próby.

Nr. 35. Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych i sprawiedliwości i najwyższej władzy policyjnej z d. 15. marca 1856, obowiązujące dla Tyrolu i Vorarlbergu i dla królestwa lomb. weneckiego, względem kompetencji do indagowania i karania przestępstw ustaw istniejących w tych krajach koronnych co do posiadania i noszenia broni, tudzież handlu bronią.

Z tym zeszytem wyjdzie i rozestany będzie przegląd treści wydanych w lutym 1856 zeszytów Dziennika ustaw państwa.

### Sprawy krajowe.

(Zaraza na bydło.)

**Lwów, 20. marca.** W dalszym ciągu doniesień zawartych w numerze 55 *Gazety Lwowskiej* z 6. marca r. b. podajemy wiadomość, że według otrzymanych w pierwszej połowie m. b. wykazów pojawiła się w tutejszym okręgu administracyjnym zaraza na bydło jeszcze w jednym miejscu obwodu czortkowskiego, w jednym obwodzie złoczowskiego, w 5ciu miejscach obwodu zółkiewskiego, w jednym miejscu obwodu brzeżańskiego. Natomiast zaś ustała w jednym miejscu obwodu czortkowskiego, w 2 miejscach złoczowskiego, 6ciu zółkiewskiego i w 3 miejscach obwodu lwowskiego, gdy tymczasem liczba miejsc dotkniętych nie powiększyła ani zmniejszyła się od czasu ostatniego wykazu w obwodzie czortkowskim, w obwodzie zaś złoczowskim i zółkiewskim zmniejszyła się o jedną w każdym z tych obwodów miejscowość, a o 3 w obwodzie lwowskim.

W liczbie wykazanych obecnie 36ściu miejsc zarazą dotkniętych, z których 2 przypada na obwód czortkowski, 9 na złoczowski, 16 na zółkiewski i 3 na obwód lwowski, a jedno miejsce na obwód brzeżański, gdzie potąd zarazy tej nie było — znajduje się 24 takich miejsc, w których zaraza na bydło już ustaje, a przepisany okres kontumacyjny niedaleki już końca, zwłaszcza, że zupełnego ustania zarazy wkrótce już spodziewać można, gdy tymczasem w pozostających jeszcze 12 miejscach zarazą dotkniętych wynosi liczba bydła chorego sztuk tylko 30 — mniej przeto o 10 od liczby w ostatnim sprawozdaniu wykazanej.

**Kraków, 14. marca.** W krakowskim okręgu administracyjnym w Galicyi i wielkiem księstwie krakowskim sprawdziła c. k. indemnizacyjne komisye powiatowe do końca lutego 1856 7459 zameldowań z 243.903 pozycjami.

Całkiem załatwiono 2790 zameldowań co do należności przypadających do wynagrodzenia z funduszu krajowego w 2699 gminach przysiołkach z 114.215 obowiązanymi i z kapitałem indemnizacyjnym 19,463.659 złr. 10 kr., a przytem wydano 2674 wyroków.

Obliczono też wynagrodzenie za niesłusznie uiszczone należności poddańcze w sumie 9.566 złr. 30<sup>7</sup>/<sub>8</sub> kr.

tytułem zaś zaległości przysądzone za czas do 15. maja 1848 15.303 złr. 9<sup>1</sup>/<sub>8</sub> kr.

Dalej załatwiły zupełnie wspomniane komisye w tym samym przeciągu czasu 2009 zameldowań względem wynagrodzenia i spłacenia tych należności ze strony obowiązanym, które na ich korzyść zniesione zostały, a to w 1508 gminach i przysiołkach, i uwolniono od ciężarów poddańczych w tych gminach 26.913 obowiązanym z kapitałem indemnizacyjnym w sumie 1,453.979 złr.

W zaległościach dziesięciny obliczono 136.391 złr. 2<sup>3</sup>/<sub>8</sub> kr., przyczem wydano 26.913 wyroków indywidualnych i dla gmin szczególnych, i sporządzono 6584 specjalnych wykazów zaległości i 1280 wykazów głównych.

Z kapitału przysądzonego uprawnionym do otrzymania indemnizacji przez c. k. powiatowe komisye indemnizacyjne w pierwszej instancji w sumie 20,917.638 złr. 10 kr., przypada za miesiąc luty 1856 1,082.266 złr. 40 kr.

Ze strony c. k. ministeryalnej komisji indemnizacyjnej przysądzone do wynagrodzenia stanowczo w drugiej instancji w czasie do końca lutego 1856:

a) w zaliczkach na kapitał z zastrzeżeniem sądowego przyznania 3,828.000 złr.

b) tytułem zaliczek na renty w obligacyach na dług państwa 3,669.930 złr., i

c) na rachunek kapitału indemnizac. i wykupnego 19,215.473 złr., tudzież w zaległościach za czas do 15. maja 1848 13.678 złr. 7<sup>1</sup>/<sub>8</sub> kr., a nakoniec w zaległościach dziesięciny 107.830 złr. 28<sup>3</sup>/<sub>8</sub> k.

Z przysądzonego kapitału indemnizacyjnego przypada za miesiąc luty 1856 1,802.970 złr. kr.

Liczba obowiązujących w tej mierze wyroków wynosi 2411, a mianowicie względem należności poddańczych w 2477 gminach i przysiołkach z 102.330 obowiązanymi, jako też 23.143 wyroków co do słusznego wynagrodzenia i spłacania powinności zniesionych w 1339 gminach i przysiołkach z 23.143 obowiązanymi.

C. k. dyrekcya funduszy indemnizacyjnych zaasygnowała w zaliczkach na kapitał i renty dla 1227 uprawnionych 5,218.700 zł.

tudzież w przynależnych zaległościach rent po dokonaniem obliczenia dla 605 uprawnionych 723.078 złr. 41<sup>2</sup>/<sub>8</sub> k.

i nakoniec tytułem reszty kwoty kapitałowej dla 129 uprawnionych . . . . . 1,722.032 złr. 7 kr.

a przeto razem . . . . . 7,633.810 złr. 48<sup>2</sup>/<sub>8</sub> k. w czasie do końca lutego 1856, z której to sumy wypłaciły c. k. kasy funduszy indemnizacyjnych stronom przynależnym 7,466.580 złr. w 11.031 obligacyach na dług państwa 31.452 złr. 58<sup>4</sup>/<sub>8</sub> kr. w gotówce.

(Wiadomości bieżące z Wiednia. — Nowy okręt. — Rozporządzenie gminy weneckiej.)

**Wiedeń, 18. marca.** *Gazeta wiedeńska* donosi w części urzędowej, że dotychczasowy *chargé d'affaires* księstwa brunswickiego baron *Zeidlitz* miał zaszczyt doreczyć dnia 10. b. m. Jego c. k. apost. Mości listy wierzytelne jako nowo mianowany minister rezydent tego księstwa przy dworze cesarskim.

Dalej donosi *Gazeta wiedeńska*: Jego c. k. apost. Mość raczył najwyższem postanowieniem z dnia 25. stycznia r. b. na miejsce

dotychczasowego nadzwyczajnego ambasadora i pełnomocnego ministra przy stolicy apostolskiej Maurycego hrabi *Esterhazego* mianować ambasadora przy dworze angielskim hrabię Franciszka *Colloredo*, a najwyższem postanowieniem z d. 7. b. m. dotychczasowego ambasadora w Mnichowie hrabię Rudolfa *Appony* przenieść do Londynu, dotychczasowego zaś ambasadora w Kopenhadze, hr. *Edmunda Hartig* na posadę ambasadora przy dworze bawarskim.

— Nowo mianowany pierwszy marszałek dworu hr. *Kuefstein* objął już swoje urządowanie. — U angielskiego ambasadora *Sir Hamiltona Seymour* był przedwczoraj wielki obiad dyplomatyczny.

— Francuska ambasada ogłasza, że w kościele Sw. Anny odprawione będzie dziś przed południem uroczyste nabożeństwo z odśpiewaniem *Te Deum* na intencję szczęśliwego rozwiązania Cesarzowej francuskiej.

— W Wenecyi wypłynął dnia 12go b. m. po raz pierwszy z c. k. arsenału nowy paropływ wojenny z nazwą „Książę Eugeniusz Sabaudzki.“ Okręt ten opatrzony jest w 6 dział, maszyna zaś jest o sile 200 koni.

— Wenecka rada gminy mianowała na jednym z swych ostatnich posiedzeń osobny wydział, ażeby naradzić się nad środkami pokrycia najgwałtowniejszych potrzeb administracji miejskich, a w razie potrzeby zaciągnąć pożyczkę od 1 do 5 milionów. Oprócz tego uchwaliła rada zastosować i do urzędników miejskich rozporządzenie Jego c. k. apost. Mości, mocą którego pobierać mają urzędnicy cesarscy sześć miesięcy zimowych płacę podwyższoną.

## Ameryka.

(Konfiskata okrętu amerykańskiego z Murzynami. — Zatargi domowe w republikach argentyńskich.)

Brazylijski bryg wojenny „*Olinda*“ schwytał goeletę amerykańską „*Mary Smith*“, która 320 niewolników murzyńskich chciała wysadzić na ląd brazylijski, i zaholował ją do Bahii, gdzie kapitana i załogę okrętową składającą się z samych Amerykanów zakuto natychmiast w żelaza. Goeleta wspomniana zabrała na pokład 500 murzynów u wybrzeży afrykańskich, lecz tak ich trzymano natłocznie, że 180 umarło w ciągu podróży. Z wysadzonych na ląd w Bahii umarło w kilku godzin innych jeszcze 64 murzynów.

**Buenos-Ayres**, 1go lutego Nie zanosi się na to, ażeby między rządem Buenos-Ayres i konfederacją Argentyńską przyszło do zgody. Na granicy prowincyi Santa-Fe poraziło wojsko bandę tak zwanych konfederatów, wyprawionych przez republikę Uruguayu pod wodzą generała Flores, w zamiarze uderzyć na prowincję Buenos-Ayres. Na to wydał rząd argentyński skargę o naruszenie terytorium i dał do poznania, że żąda zadosyć uczynienia. Generał Pensa, który się znajdował w Paranie, ażeby rządowi generała Urquiza zaproponować przywrócenie zgody z republiką argentyńską, musiał powrócić z niczem. — W kilka dni po rozprószeniu bandy generała Flores, wysiadła na ląd w południowej stronie Buenos-Ayres druga banda w liczbie 200—250 ludzi, również z republiki Uruguayu, pod dowództwem pułkownika, nazwiskiem Costa. Porażono na głowę i tę bandę, która według wszelkiego podobieństwa miała działać razem z pierwszą. Jeżeli można wierzyć pogłoskom obiegającym, tedy poległ w tej walce lub zostali ujęci w niewolę powiększej części oficerowie, a nawet sam Costa.

## Hiszpania.

(Napływ żebraków. — Towarzystwo za utrzymaniem pokoju. — Czynność po arsenałach. — Depesza z 13. marca.)

**Z Madrytu** donoszą pod dniem 9. marca: Gubernator cywilny zaważwał wszystkie władze prowincjonalne, by zapobiegały ile możności zwyczajnemu w wielki tydzień napływowi żebraków do Madrytu. — Według dziennika *Epoca* odkryto przy miasteczku Vera na granicy nawarskiej 80 karabinów karlistowskich, i spodziewają się, że poszukiwania w Nawarze i Katalonii doprowadzą na dalsze odkrycia. Dzienniki katalońskie donoszą, że w Kordubie zawiązała się umowa między szlachtą a włościanami, ażeby wspólnymi siłami utrzymać pokój w prowincyi i nie dać przewagi żadnemu ze ścierających się stronnictw. — W arsenałach w Ferrol pracują gorliwie, i wkrótce staną trzy fregaty, dwa paropływy i jedna goiela gotowe.

— Depesza z **Madrytu** z dnia 13. marca donosi: Spór pograniczny między Francją i Hiszpanią będzie wkrótce załatwionym. Kortezy pracują ciągle nad konstytucją. — Spokój panuje wszędzie.

## Anglia.

(Bil za zniesieniem danin parafialnych.)

Izba niższa przyjęła przy drugim odczycie znaczną większość głosów wnioszek pana Williama Clay, domagający się zniesienia danin parafialnych na utrzymanie kościołów anglikańskich. — Uchwala ta jest bardzo na czasie, gdyż od dawna już toczył się zawzięty spór między zwolennikami religii anglikańskiej a dyssydentami, którzy nie chcieli opłacać daniny na kościoły, gdzie nie należeli, a tamci domagali się tego uparczywie w moc istniejących ustaw. Opinia publiczna odzywała się zawsze za zniesieniem danin, a pierwszy krok w tym duchu uczyniła już dawniej izba wyższa wnioskiem, że daniny parafialne należałoby uważać jako datkę dobrowolną, do czego nikogo zmuszać nie można. Była już więc niejako uitorowana droga, gdy d. 5. b. m. podniósł głos w tej sprawie w izbie niższej Sir William Clay i utrzymał się z swym wnioskiem za po-

parciem stronnictwa rządowego. W wynagrodzenie uszczerbku, jaki poniesą tym sposobem dochody parafialne, poleca Sir William Play uciec się do dobrowolnych datków parafialnych. Lecz nie zdołał to i w dziesiątej części pokryć parafiom poniesioną stratę, bo dyssydenci nie zechcą wcale płacić, a za ich przykładem pójdzie potem i niejeden parafianin wyznania anglikańskiego.

## Francya.

(Poczta paryska. — Zapowiadają bliskie zawarcie pokoju. — Reorganizacja gwardyi Stu. — Upominek Ojcu S. — Pogłoski o podróży Cesarza. — Potoczne. — Przyjazd p. Manteuffla zapowiedziany. — Osady algierskie. — Wykaz banku. — Litografy na konferencyach. — Notowanie papierów rosyjskich. — Przedsiębiorstwa literackie. — Posyłki do Oryntu.)

Telegraficzne doniesienie o odbytych szczęśliwie rozwiązaniu Jej Mości Cesarzowej odjęto barwę nowości doniesieniem w dziennikach francuskich. Wypadku tego wyglądanego z wielkim oczekiwaniem. Wszystkie wyższe zwierzchności krajowe i dygnitarze państwa czekali co chwila na tę wiadomość, a w pałacach rządowych poczyniono wszelkie przygotowania na przyjęcie świadków. Tak między innymi przyrządzono dla nich i bufety. Również i sztab gwardyi narodowej otrzymał rozkaz do kompletnego zebrania się i czuwania. Przystosowano także wielką iluminację.

— Dnia 14. b. m. odbyło się dziewiąte posiedzenie konferencyi i upewniają powszechnie, że za kilka już dni nastąpi stanowcze podpisanie pokoju. To samo twierdzi i dziennik *Mornig Chronicle*.

Zresztą donosi i *Le Nord*, że główne kwestye są już załatwione i że zawarcie traktatu pokoju przypadnie równocześnie lub wkrótce po rozwiązaniu Jej Mości Cesarzowej.

— *Monitor* przynosi dekret cesarski względem reorganizacyi szwadronu stu gwardzistów. Na mocy pierwszego artykułu ustawy organicznej tworzyć będą stu gwardzistów przyboczną straż Cesarza, Cesarzowy i dzieci cesarskich, wszystkie więc warty wewnątrz pałacu należeć będą do nich. Cały szwadron składać się będzie z 9 oficerów i dowodzącego rotmistrza na czele, dalej z 12 podoficerów, 16 brygadyerów, 105 gwardzistów, 5 trębaczy. Lekarz szwadronowy i lekarz weterynarny wliczeni są w skład oficerów. Stugwardziści będą mieli przy każdej sposobności pierwszeństwo nad każdym innym oddziałem broni, a składać się będą z samego dobrowolnego żołnierza z innych pułków jazdy. — Przeznaczony dla Jego Świątobliwości Papieża jeden przepyszny egzemplarz ozdobnego wydania dzieła: „*O naśladowaniu Chrystusa*“ wiezie do Rzymu wraz z własnoręcznym listem cesarskim pan de la Tour d'Auvergne. — Okładkę na dzieło haftowała sama Cesarzowa przy pomocy swych dam dworskich. — W Bourges i Nantes spaliły się gmachy teatralne. — Słychać, że Jego Mość Cesarz zamysła zwiedzić w lecie Algier a później Korsykę. — *Constitutionnel* pisze pod dniem 15. „Książęta, księżny i reszta członków rodziny cesarskiej otrzymali dziś o godzinie 5. doniesienie, że Jej Mość Cesarzowa uczuła już pierwsze boleści. Równocześnie zawiadomiono także wszystkich urzędników ceremonii. Przed godziną 10. przybył także senat i ciało prawodawcze, ażeby otrzymać z ust Cesarza wiadomość o powiciu cesarskiego dziecięcia. Oficerowie ordynansowi stoją wszędzie w pogotowiu i zawiadomią niezwłocznie ciało dyplomatyczne i korporacye wyższych urzędników stanu.“ — Na giełdzie przybito dziś o godzinie 2. po południu następujące obwieszczenie prefekta policyi: „Jej Mość Cesarzowa poczuła dziś o 5. godzinie zrana pierwsze boleści. Zaraz po powiciu dziecięcia nastąpi bliższe doniesienie“.

— *Monitor* donosi, że baron Manteuffel opuścił wczoraj Berlin i udaje się wprost do Paryża. — Na wniosek ministra wojny darował Cesarz pewnemu krajowcowi algierskiemu imieniem Mustafa Ben Chibi w prowincyi Konstantyńskiej obszar ziemi na 198 hektarów, pod warunkiem, że od każdego hektara opłacać będzie frank rocznego czynszu, tudzież że w przeciągu trzech lat wystawi wszystkie potrzebne ekonomiczne budynki, uprawi całą ziemię i zasadzi na każdym hektarze w przecięciu najmniej po 20 drzew. — Według wykazu banku francuskiego wynosił w upłynionym miesiącu zapas monety kruszcowej 214, a obieg banknotów 619 milionów franków. — Dziś odbyło się dziewiąte posiedzenie kongresu. Słychać, że obom litografom, którzy autografują protokoły konferencyi, zabroniono jest dla tem pewniejszego zachowania tajemnicy wychodzić na krok z pałacu ministerium spraw wewnętrznych tak w dzień jakoteż i w nocy. — Papiery rosyjskie notowano wczoraj po raz pierwszy na giełdzie paryskiej. — Rząd stara się usilnie, ażeby zarzys nowych ustaw wojennych skończyć jak najprędzej, gdyż Cesarz pragnie poddać go pod obrady ciała prawodawczego jeszcze w ciągu tegorocznych posiedzeń. — Pan Borel d'Auteville wyjechał z polecenia ministra oświecenia do Włoch, ażeby przejrzeć w bibliotekach weneckich, florenckich i rzymskich wszystkie ważniejsze dokumenta i dzieła odnoszące się do wojny Gwelfów z Gibelinami, tudzież do historyi średniowiecznej niektórych miast lombardzkich. — Według doniesień z Lyonu, przybyło tam kilka wozów z prochem w drodze do Marsylii, gdzie udaje się również wielu młodych lekarzy i mnóstwo dozorców szpitalnych, ażeby odpłynąć do Konstantynopola i pełnić służbę w francuskich szpitalach.

## Belgia.

(Ceny zboża. — Dotacja hrabi Flandryi.)

**Bruksela**, 13. marca. Ceny zboża poszły tu znacznie w górę i obawiają się, by się tak nie trzymały aż do stanowczego zawarcia pokoju. — Senat przyjął dziś 35 głosami przeciw 4 projekt

względem dotacyi hrabi Flandryi. Opozycja ta, chociaż tylko z 4rech członków, sprawiła jednak w senacie pewne wrażenie.

## Włochy.

(Nadzieja ogólnej amnestyi. — Porozumienie się z Neapolem. — Układy z Rosją i Toskanią.)

**Rzym, 7. marca.** Nadzieja, że Jego Świątobliwość wyda wkrótce ogólną amnestyę, utrzymuje się ciągle. Ma to być szczególnie dziełem wpływu gabinetu Tuilerskiego na prośbę Sardynii. — Wczoraj zwiedzał Ojciec św. prześlizgnął pagórek zwany Pincio i przechadzał się przeszło godzinę po ogrodzie, w którym kwiaty i drzewa migdałowe najpiękniejszym okryły się już kwieciami. — Dziennikowi *Piemonte* piszą z Rzymu z dnia 6. marca: Nastąpiło już zupełne porozumienie między Neapolem a stolicą apostolską. Król Ferdynand zezwolił na zniesienie sławnych przywilejów monarchyi sycylijskiej i potwierdził brewe papieskie, usuwające prerogatywę sycylijskiego duchowieństwa co do spraw świeckich. — Rosya miała się zgodzić, by Papież mianował sześciu Biskupów w królestwie Polskiem. Toskania chce nowy zawrzeć konkordat, a Austria wspiera ją w tym zamiarze jak najusilniej.

## Turecja.

(Generał La Marmora. — Pożary. — Organizacya księstw Naddunajskich. — Stan zdrowia jeńców rosyjskich.)

Generał La Marmora przybył ostatnimi dniami do Konstantynopola. — Pożary, które tak często powtarzały się od niejakiego czasu w stolicy, wydarzają się już coraz rzadziej. Francuska zandarmerya rozwija wzorową czujność i sprężystość, a władze tureckie nie odmawiają jej w niczem wsparcia i pomocy. — Sprawa przyszłej organizacyi księstw Naddunajskich zajmuje ciągle radę dywanu. Słychać nawet, że rząd turecki upiera się, by po obu stronach Dunaju od Widdina do czarnego morza odbudowano napowrót pozostawione niegdyś warownie. Lord Redcliffe ma popierać ten zamiar, lecz poseł francuski robi dywan uważnym, że załogę w twierdzach po prawym brzegu Dunaju nie mogłaby utrzymywać Turcja, lecz przyszły rząd księstw Naddunajskich. — *Presse d'Orient* donosi, że między jeńcami rosyjskimi na tak zwanej wyspie książęcej nie było jak 11 chorych, lubo ogólna liczba jeńców sięgała do 2600.

## Z teatru wojny.

(Doniesienia z obozu. — Układy o zawieszenie broni.)

Z obozu pod *Sebastopolem* piszą z 29. lutego do dziennika *Times*:

Dzisiaj zrana o godzinie 10tej przedstawiał się na moście pod Traktyrem widok bardzo zajmujący. Po tamtej stronie powiewała biała chorągiew, a obok niej ustawilo się 25ciu kozaków, którzy przybyli w asystencyi rosyjskiego generała Timojewa i jego sztabu. Dla generałów mających się układać o szczegóły zawieszenia broni rozbito na trawniku za mostem dwa namioty. Około godziny 10tej ujrano generała Bernard'a zbliżającego się konno z kilkoma oficerami sztabowymi parowem leżącym między dwoma wzgórzami, na których niegdyś wrzała bitwa nad-czerneńska, i wkrótce przepędzili przez most na drugą stronę rzeki. Za nimi pospieszyla kilku oficerów angielskich, tyleż francuskich i kilkunastu sardyńskich, poczem zaczęło się uprzejme z obu stron powitanie, oddawali jedni drugim zwykłe grzeczności, rozmawiano się trochę z niemiecka i po francusku, lecz z początku szła konwersacya nieco ociężale. Najpierwszym jej przedmiotem były konie; Rosyan zajmowały wierzchowce nasze, a szczególnie dobra ich tusza. Dla nas zaś byli kozacy rosyjscy i ich kołpaki baranie rzeczą jeszcze najciekawszą. Oficerowie wojsk sprzymierzonych obstąpili ich dokoła, przyglądali się ich ubiorowi i broni, i rozmawiali z nimi powiększej części na migi. Kozacy byli temu radzi, lecz oglądali się widocznie za materyalną jaką korzyścią, i nastęrczali wymianę swych kanczuków i pletni za piękne szpicruty. Najpierwsza taka zamiana stanęła między jednym z kozaków i oficerem sardyńskim, a za tym przykładem poszli i inni oficerowie, pozbywając się chętnie szpicruty swojej za lichę pletnię, biorąc ją w pamięć pierwszego dnia rozejmu. A że nie spodziewają się późniejszego ustawienia wedet i znoszenia się wzajemnego po tamtej stronie mostu, przeto każdy z obecnych chciał z chwili wydarzonej korzystać i wypytać się oficerów rosyjskich o niektóre szczegóły. Wkrótce zaczęło słońce coraz lepiej dogrzewać, dolina czerneńska zaśniła w blasku jego promieni i zwabiła wszystkich do milej przejażdżki. Najprzód wyruszyła cała drużyna przez rzeczkę poblizką, a dalej stepem ku jakiemś pomnikowi z nieociosanych kamieni, o którym Rosyanie nie umieli zdać sprawy. Później zwiedzono wzgórze bardziej piaszczyste od wzgórz leżących po stronie obozu wojsk sprzymierzonych. Wkońcu wymknęło się od mostu i więcej jezdnych, a między tymi jeden generał francuski ze sztabem swoim. Jeden oddział jezdnych podjechał aż pod samą baterję rosyjską nr. 49, i zapalił cygaro, racząc niemi także i posterunki rosyjskie. Wkrótce jednak się zbliżył jeden z służbowych oficerów rosyjskich, i w grzecznych wyrazach francuskich wezwał przejezdnych do odwrotu. Nieco dalej na lewo od tej bateryi dotarł inny oddział jezdnych aż do posterunków rosyjskich w południowo-wschodniej stronie Inkermanu, i spotkał się tam z licznym oddziałem patrolujących Zuawów, Bersaglierów i innej piechoty liniowej, trzymając się jednak zdala od bateryi nieprzyjacielskich. Bliziej też niewypadało się podsuwać i drażnić tem stronę przeci-

wną. Ztemwszystkiem znalazło się kilku z młodszych, którzy zerwali się mniej rozważnie, i na oślep popędzili ku baterjom rosyjskim. Wedety rosyjskie zaczęły się już tem niecierpliwie, lecz jeden z oficerów sardyńskich zawołał dość jeszcze wcześniej tych jeźdźców i oznajmił im rozkaz do odwrotu, który też niezwłocznie nastąpił. U mostu powtórzyły się znów oględziny kozaków, i wszystkich oczy zwróciły się na dwa białe namioty, pod któremi odbywały się konferencye wojskowe. Kilka generałów stało już przed namiotem, gdy właśnie kończyły się konferencye. Po krótkiej chwili dosiedli obustronni oficerowie koni, a z nimi i cała eskorta; angielscy, francuscy, sardyńscy i rosyjscy oficerowie wyruszyli mostem, a eskortę ustawiono tymczasem szpalerem. Generał Timojew, okazał z postawy i z miłym wyrazem twarzy jechał przodem, i odwzajemniał powitanie uprzejmym uśmiechem. Obok niego jechał jechał generał Windham. Cały konwój pomknawszy nieco ku dolinie, wstrzymał się nareszcie na chwilę, a sprzymierzeni zegnając „*nos am's les ennemis*“ wrócili mostem do obozu.

Dla umówienia się o zawieszeniu broni zjeżdżali dnia tego ci generałowie: Generał Timojew, szef sztabu z 4. rosyjskiego korpusu armii, który zaciągać ma strażę przednie, tudzież generałowie: de Martimprey, Windham i Petitti, szefowie sztabowi armii francuskiej, angielskiej i sardyńskiej. Trzej ostatni wysłani byli ze strony woźdźców swych naczelnych dla zawiezienia umówionych i postanowionych propozycyi do rozejmu. Dalszych już rozkazów nie mieli, a że i generał Timojew nie miał wyraźnego pełnomocnictwa do bezwarunkowego przyjęcia tych propozycyi, przeto posłał je natychmiast w odpisie generałowi Lüders, który znajdować się ma niedaleko Traktyru. Rzeczą prawdopodobną, że dla stanowczego umówienia się o rozejm odbędzie się jeszcze zjazd powtórny.

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Wiedeń, 19. marca.** Na uroczystym nabożeństwie odprawionem wczoraj w kościele św. Anny na intencyę szczęśliwego rozwiazania Cesarzowej francuskiej znajdowali się oprócz członków ambasady francuskiej, wszyscy dygnitarze dworu Jego c. k. apost. Mości, c. k. ministerstrowie i cały korpus dyplomatyczny w uniformie galowym. Uważano także obecność ces. rosyjskiego pełnomocnika przy tutejszym dworze, tudzież generała hr. Stackelberg i innych członków ambasady rosyjskiej.

**Paryż, 19. marca. (z Monitora).** Wczoraj były recepcye w Tuilleryach. Cesarz przemówił do członków konferencyi: „Szczęśliwym, że mi Opatrzność syna zesłała w chwili, kiedy się Europie zapowiada era powszechnego pojednania. Wychowując, wpoję mu przekonanie, niech ludy nie będą egoistami i że spokojność Europy polega na pomyślności wszystkich narodów“. Na przemowę hrabiego Morny wynurzył Cesarz ciało prawodawczemu nadzieję, że „Opatrzność uchowa syna jego od losu, jaki spotkał wszystkich książąt, co się w Tuilleryach rodzili — Opatrzność, która zwróciła wszystko co przedtem zniszczyła. A że łask jej nie nadużyje, i że tylko dobrem ludu zajmować się będzie, wiernem pozostanie i szczęście w jego rodzie. To dziecko, zwiastując już w samej kolebce uświęcenie pokoju, witane okrzykami, któremu Papież błogosławi, stanie się godnym powołania Swego“.

Dekretem cesarskim mianowani zostali marszałkami Randon, Bosquet i Canrobert. Fould i Hamelin otrzymali wielki krzyż legii honorowej. Barona Manteuffla cesarz wczoraj przyjmował. Buletyn zdrowia Cesarzowej i księcia bardzo pomyślny. Wczoraj wieczór 3 0/0 renty 72.60.

— Cesarz będzie chrzesnym ojcem, a Cesarzowa chrzesną matką wszystkich dzieci prawego łóża, które dnia 16. marca w całej Francyi przyszły na świat. Cesarz rozkazał rozdać 100.000 franków między biura dobroczynności w miastach koronnych, a 60.000 franków między towarzystwa ku wsparciu autorów, artystów i literatów.

**Konstantynopol, 10. marca.** Wczoraj dano wolność bez wymiany 1000 jeńcom rosyjskim, trzymanym na wyspach książęcych; 700 z nich odjeżdża dziś do Odessy. — Poczta z 13. marca dodaje: Omer Basza przybył tu za urlopem z oficerami ze swego sztabu, jak mówią dla poratowania zdrowia. Zjechała deputacya z Jass, z prośbami do Sułtana. Z Krymu wiadomość, że gmachy Karabelny wysadzono w powietrze. Stan zdrowia Francuzów polepsza się.

## Kurs lwowski.

Dnia 21. marca.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski . . . . .	4	45	4	48
Dukat cesarski . . . . .	4	46	4	49
Półimperyal zł. rosyjski . . . . .	8	13	8	18
Rubel srebrny rosyjski . . . . .	1	35 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	1	36 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
Talar pruski . . . . .	1	30	1	32
Polski kurant i pięciozłotówka . . . . .	1	9	1	10
Galicj. listy zastawne za 100 złr. . . . .	85	12	85	50
Galicj. obliagacye indemnizacyjne . . . . .	76	3	76	45
5% Pożyczka narodowa . . . . .	85	—	86	—

## Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 21. marca.

	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po . . . . .	85	—
„ sprzedał „ „ 100 po . . . . .	—	—
„ dawał „ „ za 100 . . . . .	—	—
„ żądał „ „ za 100 . . . . .	85	30
Wartość kuponu od 100 złr. . . . .	—	53 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>

**Wiedeński kurs papierów.**

Dnia 17. marca.			w przecięciu
Obligacje długu państwa . . . . .	5 <sup>0</sup> / <sub>100</sub> za sto	86 87 87 1/4	86 3/4
detto pożyczki narod. . . . .	5 <sup>0</sup> / <sub>100</sub> " "	86 3/4 87 87 1/4	87
editto z r. 1851 serya B. . . . .	5 <sup>0</sup> / <sub>100</sub> " "	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą . . . . .	5 <sup>0</sup> / <sub>100</sub> " "	—	—
Obligacje długu państwa . . . . .	4 1/2 <sup>0</sup> / <sub>100</sub> " "	76 1/2 3/4	76 5/8
detto detto . . . . .	4 <sup>0</sup> / <sub>100</sub> " "	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą . . . . .	4 <sup>0</sup> / <sub>100</sub> " "	—	—
detto detto detto . . . . .	3 <sup>0</sup> / <sub>100</sub> " "	—	—
detto detto . . . . .	2 1/2 <sup>0</sup> / <sub>100</sub> " "	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834 . . . . .	" "	—	—
detto detto z r. 1839 . . . . .	" "	136 1/2 137	136 3/4
detto detto z r. 1854 . . . . .	" "	112 112 1/4	112 1/8
Obl. wiedz. miejskiego banku . . . . .	2 1/2 <sup>0</sup> / <sub>100</sub> " "	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 . . . . .	5 <sup>0</sup> / <sub>100</sub> " "	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr. . . . .	5 <sup>0</sup> / <sub>100</sub> " "	—	—
detto krajów koron. . . . .	5 <sup>0</sup> / <sub>100</sub> " "	77 1/4 78 78 1/2	77 3/4
Akcyje bankowe . . . . .	1080 1090		1087
Akcyje n. a. Tow. eskp. na 500 zlr. . . . .			
Akcyje c. k. uprz. Tow. kred. dla hand. i przem. 361 1/2 356 1/2 358			359
Akcyje kolei zel. Ces. Ferdynanda na 1000 zlr. . . . .		2930 2915	2920
Akcyje kolei zel. Glognickiej na 500 zlr. . . . .			
Akcyje kolei zel. Edynburskiej na 200 zlr. . . . .			
Akcyje kolei Budziński-Lineko-Gmundzkiej na 250 zlr. 294 293			293
Akcyje Dunajskiej żeglugi parowej na 500 zlr. . . . .		670 668	668
Akcyje austr. Lloyd'a w Tryeście na 500 zlr. . . . .		435	435
Galicyski listy zastawne po 4 <sup>0</sup> / <sub>100</sub> na 100 zlr. . . . .			
Renty Como . . . . .			

**Wiedeński kurs weksłów.**

Dnia 17. marca.			w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych . . . . .	84 1/8	—	84 1/8 2 m.
Augsburg za 100 zlr. kur. . . . .	101 5/8 1 1/8 1 1/2 1 1/2		101 1/8 2 m.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 1/2 fl. 100 5/8 1 1/2 3/8			100 1/2 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont. . . . .	—	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank. . . . .	74 5/8 1/8	—	74 5/8 2 m.
Lipsk za 100 talarów . . . . .	—	—	— 2 m.
Liwna za 300 lire toskań. . . . .	—	—	— 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl. . . . .	10-5 4 5 l.	—	10-5 3 m.
Lyon za 300 franków . . . . .	—	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr. . . . .	102 1/2 l.	—	— 2 m.
Marsylia za 300 franków . . . . .	—	—	— 2 m.
Paryż za 300 franków . . . . .	120 1/2 1/4 120		120 1/4 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para . . . . .	268 269 270		269 31 T.S.
Konstantynopol za 1 złoty Para . . . . .	495		495 T.S.
Cesarские dukaty . . . . .	6		— Agio.
Dukaty al marco . . . . .	—		— Agio.

**Kurs giełdy wiedeńskiej.**

Dnia 18. marca o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam — Augsburg 101 1/4. — Frankfurt 100 7/8. — Hamburg 74 3/4. — Liwna — Londyn 10.7. — Medyolan 102 1/2. — Paryż 120 1/2.

Obligacje długu państwa 5% 86 1/4 — 86 3/8, detto 4 1/2% 77 1/2 — 77 3/4, detto 4% 67 3/4 — 68, detto 3% 51 — 52, detto 2 1/2% 42 3/4 — 43, detto 1% 17 — 17 1/4, detto S. B. 5% 89 — 90. Pożyczka narodowa 5% 86 1/2 — 86 5/8.

Obligacje lomb. wen. pożyczki z roku 1850 5% 92 — 93. Obligacje indemn. niższ. austr. 5% 85 — 86; detto innych krajów koron. 77 1/2 — 80. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 92 1/2 — 93. Detto Oedenburgs. z wypł. 5% 91 1/4 — 92. Detto Peszt. 4% 92 — 93. Detto Mediol. 4% 90 1/2 — 91. Pożyczki loter. z r. 1834 228 — 229, detto z r. 1839 136 1/4 — 136 3/8, detto z r. 1854 111 1/2 — 111 3/4. Oblig. bank. 2% 60 — 61. Akcyje bank. z ujmy za szt. 1086 — 1088; detto bez ujmy —. Akc. esk. banku 99 — 99 1/2. Akcyje c. k. uprzyw. towarzystwa kredyt. dla handlu i przem. 348 1/2 — 349. Akcyje c. k. austr. uprzyw. tow. rzad. kolei żelazn. po 200 zlr. (500 frank.) 381 — 382. Póln. kolei Ces. Ferd. 290 — 290 1/2. Detto Budziński-Lineko-Gmundzkiej 282 — 284. Detto Pressb.-Tyrnawskiej l. wydania 18 — 20; detto 2. wydania 25 — 30. Akcyje żeglugi par. 666 — 668; detto 11. wyd. —; detto 13. wydania 618 — 620; detto Lloyd'a 440 — 446. Akcyje młyna parowego wiedz. 93 — 94. Akcyje Peszt. mostu łączuch. 60 — 62. Prior. obl. Lloyd'a (w srebrze) 5% 89 — 89 1/2. Pólnocnej kolei 5% 84 1/2 — 85. Glognickie 5% 75 — 76. Obligacje Dun. żeglugi par. 5% 81 — 82. Renty Como 12 3/4 — 13. Esterhazygo losy 40 zlr. 69 1/2 — 70. Windischgrāza losy 24 — 24 1/4. Waldsteina losy 24 — 24 1/4. Keglevicha losy 11 — 11 1/4. Ks. Salma losy 39 3/4 — 40. St. Genois 39 3/4 — 40. Palffego losy 39 1/4 — 39 3/4. Cesarских ważnych dukatów agio 6 —.

**Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.**

Dnia 20. marca.

Oblig. długu państwa 5% 85 3/4; 4 1/2% —; 4% —; 4% z r. 1850 — 3% —; 2 1/2% —. Losowane obligacje 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 zlr. —; z r. 1839 —. Wiedz. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw.

— Akcyje bank. 1085. Akcyje kolei póln. — Glognickiej kolei żelaznej — Odenburgskie — Budwajskie 276. Dunajskiej żeglugi parowej 655. Lloyd eskomptowego à 500 zlr. 493 3/4 zlr.

Amsterdam l. 2. m. 85. Augsburg 101 1/2 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 100 5/8 2. m. Hamburg 74 3/4 2. m. Liwno — l. 2. m. Londyn 10 — 5. l. m. Medyolan 102 1/4 l. Marsylia — l. Paryż 120 3/8. Bukareszt 269. Konstantynopol — Smyrna — Agio duk. ces. — Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. — lit. B. — Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 77 1/2. Renty Como — Pożyczka z roku 1854 — Pożyczka narodowa 86 5/8. C. k. austr. akcyje skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 378. fr. Akcyje c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 341.

**Przyjechali do Lwowa.**

Dnia 21. marca.

HRr. Karnicki Felix i Ewelina, z Rogużna. — Hr. Badeni Alexander, z Glinian. — Hr. Lanckoroński Stanis., z Wiednia. — PP. Scherschick Karol, c. k. sekretarz obw., z Złoczowa. — Malczewski Henryk, z Gniłowod. — Tchorznicki Juliusz, z Czerniowiec. — Czajkowski Marcel, c. k. adjunkt pow., z Czerniowiec. — Tschöreh Fryderyk, c. k. komisarz obw., z Przemyśla. — Kallay, c. k. sekretarz rady, z Sambora. — Kieszkowski Józef i Stanisław, z Białowa górnego. — Konecki Marcel, z Prociśnego. — Kieszkowski Józef, z Hruszatyca. — Lewicki Józef, z Bonowa. — Ustrzycki Walenty, z Zamiechowa. — Mierzyński Rafał, z Baryłowa. — Kielanowski Tytus, z Kozłowa. — Dobrzański Rudolf, z Dobrosina. — Urbański Jan, z Żółkwi. — Krzysztofowicz Deodat, c. k. aktuariusz pow., z Jarosławia. — Kubicki Jan, z Radomierza. — Klimkiewicz Józef, z Starego Brusna. — Strzelecki Jan, z Kukizowa. — Kasperek Wilhelm, c. k. adjunkt sądownictwa, z Przemyśla. — Fangor Wilhem, c. k. podinspektor, z Tarnopola. — Hr. Drohojewski Eustachy, z Łukawca.

**Wyjechali ze Lwowa.**

Dnia 21. marca.

Ks. Poniński Kalixt, do Czerwonogrodu. — PP. Stojalowski Juliusz, do Buczacza. — Trzeński Piotr, do Żyrowa. — Thullie Stanisław, do Łowczy. — Krasicki Alexander, do Małych Mostów. — Strzelecki Jan, do Kukizowa. — Strzelecki Eugeniusz, do Wyrwa. — Zaleski Leon, do Kozłowic. — Ostaszewski Seweryn, do Dembicy. — Młodecki, do Krakowa.

**Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie**

dnia 20. marca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprawdzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza według wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	329.70	- 4.4°	93.9	północny	mgła
12. god. popoł.	329.32	+ 4.0°	60.3	wachodni	jasno
10. god. wiecz.	328.49	- 0.9°	85.3	"	cicho

**T E A T R.**

W poniedziałek: przedst. niemieckie: „Die beiden Nachtwandler.“

**Termina**

sprzedazy, kupna, dzierzawy, licytacji i t. d.

Dnia 26. marca: Licytacja realności nr. 64 1/4 w Żółkwi.

Dnia 27. marca: Licytacja realności 833 w Brodach. — Wydzierżawienie folwarku kameralnego w Łące. — Licytacja na dostawę materiału do budowy gościńca w Sanoku. — Licytacja zapasów jęczmienia w Brzeżanach, Kozowy i Potoku w Brzeżanach. — Licytacja na dostawę siana dla koni wojskowych w Krakowie.

Dnia 1. kwietnia: Sprzedaż 426 cełnarów soli kuchennej w Czortkowie.

Dnia 2. kwietnia: Licytacja na dostawę materiału do budowy gościńca w Złoczowie.

Dnia 3. kwietnia: Licytacja na przedsiębiorstwo osuszenia doliny potoku Zołokija w Żółkwi. — Wypuszczenie głównej trafiki tytoniu w Gródsku za pomocą ofert składanych po dzień 3. kwietnia we Lwowie.

Dnia 8. kwietnia: Licytacja realności nr. 671 1/4 i gruntu emfiteutyicznego nr. 673 1/4 we Lwowie.

Dnia 10. kwietnia: Licytacja sum 6400 dukatów i 3200 dukatów w Brodach.

Dnia 11. kwietnia: Relicytacja dóbr Uniatyckie w Samborze. — Licytacja realności nr. 176 dawniej 160 we Lwowie.

**KRONIKA.**

Za wiedzą i pozwoleniem rządu zawiązała się we Lwowie Stowarzyszenie katolickiej czeladzi rzemieślniczy, którego zamiarem jest kształcić katolickich czeladników we Lwowie na dobrych i poczciwych rzemieślników, według statutów potwierdzonych przez c. k. Namiestnictwo lwowskie d. 29. stycznia 1856.

Uroczystość wprowadzenia stowarzyszenia katolickiej czeladzi rzemieślniczej odbędzie się d. 25. marca 1856. O godzinie in pół do 9 rano, w kościele katedralnym msza św. cicha przy wielkim ołtarzu, którą Jego Exzellenca Najprzewielebniejszy Arcypasterz sam odprawić, łaskawie przyrzec raczył. Podczas mszy św. zaproszeni goście mieszczą się w prezbiterium, czeladnicy zaś przed prezbiterium.

O 9. po skończonej mszy św. udają się wszyscy na miejsce przyszłych zgromadzeń stowarzyszenia, w domu pod L. 31 przy placu katedralnym, na pierwszym piętrze. — Po krótkiej przemowie mianej przez przełożonego stowarzyszenia, jeżeli która z dostojnych osób obecnych, stowarzyszenie przemówieniem zaszczycić raczy, odpowie kilku słowami jeden z czeladników. — Na-

stępnie Jego Exzellenca JW. Arcypasterz udzieli stowarzyszeniu pasterskie błogosławieństwo. — Na zakończenie będzie odśpiewanym hymn ludu.

— Ogólny przychód towarzystwa c. k. żelaznej kolei państwa wynosił od 4. do 10. b m. na linii północnej 107.441 zlr., na linii południowo-wschodniej 100.115 a na linii wiedeńsko-rabskiej 16.214; razem więc 223.797 zlr. m. k.

— Dziennik „Religio“ podaje, że pomiędzy misjonarzami katolickimi w Ameryce znajduje się także dwóch Węgrów. Jeden hrabia Antoni Berényj niegdyś proboszcz w Waag-Neustadt jest obecnie w Rochester, drugi zaś piar Alojzy Hatala w Perkinsville w dyecezyi Bufallo.

— Dr. Alojzy Szabo w Peszcie otrzymał zezwolenie rządowe na wydawnictwo nowego ilustrowanego czasopisma w języku węgierskim pod nazwą „Magyar néplap.“ Dziennik ten zacznie wychodzić od 1. maja dwa razy na tydzień a będzie przynosił także i nowości polityczne.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 12. Dodatku tygodniowego.